

Festiwal Operowo-Operetkowy

„Czym jest muzyka? Może po prostu niebem, z nutami zamiast gwiazd”

- Ludwik Jerzy Kern

Festiwal Operowo-Operetkowy odbył się po raz pierwszy w roku 1998. W bieżącym roku odbyła się już XVI edycja tego wspaniałego widowiska.



Przez sześć dni sierpnia 2013 r. wytrawni melomani mogli przenieść się do krainy opery i operetki. Występy 9 sierpnia zainaugurowała śpiewogra Wojciecha Bogusławskiego „Krakowiacy i górale”, którą licznie zebrana widownia obejrzała w muszli koncertowej. Gości przywitali Burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz oraz twórca i dyrektor Festiwalu Kazimierz Kowalski, również założyciel Polskiej Opery Kameralnej, której wykonawcy prezentowali się podczas Festiwalu. Wśród widzów nie zabrakło także osób z pierwszych stron gazet. Patronat nad Festiwalem objął między innymi poseł do Parlamentu Europejskiego Jarosław Kalinowski. Byli także: wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak, poseł Stanisław Żelichowski, a także dyrektor Narodowego Centrum Kultury Krzysztof Dudek. Z kolei w klimat opery Wojciecha Bogusławskiego wprowadził publikę red. Eugeniusz Ratajczyk z Polskiego Radia. Artystom na scenie towarzyszyła orkiestra Polskiej Opery Kameralnej, którą poprowadził Kazimierz Wiencek.

Wieczór sobotni tradycyjnie wypełnił koncert transmitowany przez TV Polonia. W krainę opery, operetki i musicalu licznie zebraną widownię bawili przyjaciele Kazimierza Kowalskiego. Zaprezentowali się także artyści po raz pierwszy goszczący na ciechocińskiej scenie: Aleksandra Drzewiecka, Monika Sadłowska, Edyta Piasecka, Aleksandra Olczyk oraz tenor Łukasz Załęski. Nie obyło się także bez niespodzianek. Artysta operowy Mirosław Niewiadomski przebrany ze Elvisa Presleya śpiewał przeboje z jego repertuaru. Również i sam Dyrektor Festiwalu zaprezentował swe umiejętności jako solista. Koncert trwał do późnych godzin nocnych. Jednocześnie był to ostatni koncert festiwalowy zorganizowany na świeżym powietrzu. Przez kolejne cztery wieczory miłośnicy opery gromadzili się w Teatrze Letnim, gdzie występy były biletowane. Red.